



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Siuchniński

SSN Piotr Mirek

Protokolant (...)

w sprawie **R. J.**,

skazanego z art. 178a § 1 k.k. i in,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 30 maja 2023 r.,

w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie

z dnia 27 listopada 2020 r., sygn. akt II K 317/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Rejonowemu w Chełmnie do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 27 listopada 2020 r. (sygn. akt II K 317/20) R. J. został uznany winnym czynu z art. 178a § 1 i § 4 k.k., za który wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Od powyższego orzeczenia, które uprawomocniło się bez zaskarżenia, kasację wniósł Prokurator Generalny na korzyść skazanego, zarzucając wyrokowi *„rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 117 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 374 § 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k., polegające na wadliwym uznaniu, że awizowane i niepodjęte przez oskarżonego zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej w dniu 27 listopada 2020 roku, zostało mu prawidłowo doręczone i wystąpiły tym samym warunki do rozpoznania sprawy pod jego nieobecność, podczas gdy korespondencję tę wysyłano na inny, niż wskazany przez oskarżonego adres, co w konsekwencji skutkowało przeprowadzeniem w całości postępowania pod jego nieobecność z rażącym naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, polegającym na uniemożliwieniu mu wzięcia udziału w rozprawie oraz poddania wydanego wyroku skazującego kontroli Sądu II instancji.”*

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Chełmnie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Analiza akt sprawy potwierdza twierdzenia Prokurator Generalnego, że rozpoznanie niniejszej sprawy w dniu 27 listopada 2020 r. nastąpiło pod nieobecność oskarżonego R. J. przy wskazaniu w protokole rozprawy, iż „oskarżony R.J. nie stawił się - prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy przez awizo” (k. 42). Sąd zatem na podstawie art. 374 § 1 k.p.k. prowadził postępowanie dowodowe pod nieobecność R. J., uznając zarazem, że został on prawidłowo zawiadomiony. Niewątpliwie też Sąd skierował zawiadomienie o rozprawie na inny adres niż ten, który został wskazany przez samego podejrzanego i następnie Prokuratora w akcie oskarżenia (...).

Jak wynika z brzmienia art. 117 § 1 i § 2 k.p.k. uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej zawiadamia się o jej czasie i miejscu, chyba że ustawa stanowi inaczej. Czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiła się, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona. Argumenty przedstawione w uzasadnieniu kasacji są w pełni zbieżne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego prezentowanym w utrwalonym orzecznictwie (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt III KK 424/17, LEX nr 2445786,

wyroku z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt V KK 187/16, LEX nr 2067792), co pozwala na odesłanie do lektury tych wyroków i ich uzasadnień, bez konieczności powielania celnie prezentowanych tam wywodów. Nieprawidłowe powiadomienie o rozprawie zawsze rodzi konieczność zaniechania przeprowadzenia rozprawy i wyjaśnienia przyczyn skutkujących wadliwością owego powiadomienia.

To naruszenie w sposób fundamentalny niweczy podstawowe prawo podsądnego wynikające z konstytucyjnie gwarantowanego prawa do obrony, tj. uprawnienie do osobistego stawiennictwa i prowadzenia własnej obrony w sposób bezpośredni przed sądem. Oskarżony może zrezygnować z tego, ale warunkiem formalnym dla uczynienia zadość podstawowym obowiązkom wymiaru sprawiedliwości w tym zakresie jest prawidłowe powiadomienie go o miejscu i czasie jego sprawy karnej. Tylko wówczas osoba może podjąć racjonalną decyzję co do własnego procesowego stanowiska. Tego niewątpliwie R. J. został niezasadnie pozbawiony.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.